



Fot. Pixabay

W niemieckiej Lubece odbyła się konferencja ministerialna w ramach Komisji Ochrony Środowiska Morskiego Bałtyku - Komisji Helsińskiej (HELCOM). Politycy rozmawiali o działaniach mających przywrócić dobry stan środowiska Bałtyku.

Na omawianych działaniach mają koncentrować się prace Komisji Helsińskiej w najbliższych latach. W konferencji uczestniczyli politycy wysokiego szczebla krajów bałtyckich: Polski, Danii, Niemiec, Szwecji, Finlandii, Estonii, Łotwy, Litwy, Rosji oraz Unii Europejskiej. Polskę reprezentował wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Jak podaje informacja wystosowana przez ministerstwo infrastruktury, jednym z omawianych zagrożeń były zalegające na dnie Bałtyku obiekty niebezpieczne, jak chemikalia i broń. Polska analizuje generowane przez nie ryzyko, choć to wielokrotnie było już określone m.in. w ramach projektów unijnych, w których uczestniczyli polscy badacze. Ministerstwo podaje, że "efektem analiz będzie wypracowanie planu działań, który pozwoli na neutralizację zagrożeń". Resort zauważa także, że w Polsce potrzebne są "skoordynowane, zharmonizowane działania regionalne".

Na koniec konferencji politycy podpisali ministerialną deklarację i przyjęli zaktualizowany Bałtycki Plan Działania. Zawiera on najistotniejsze zagadnienia, jakimi zajmować się będzie HELCOM - eutrofizacją, niebezpiecznymi substancjami, bioróżnorodnością. Ustalono także konieczność przyjęcia Bałtyckiego Planu Działania (BSAP), który ma stanowić strategiczny dokument HELCOM.

Źródło: Inf. prasowa